

## Szpieg w domu ministra Ganca

#Ludzie #Strategia i polityka #Służby państwowe 24 listopada 2021

Dziennik *The Times of Israel* podał, że minister obrony Izraela Beni Ganc był szpiegowany przez kreta pracującego na rzecz Irańczyków. Mężczyzna był zatrudniony w prywatnym domu członka izraelskiego rządu i przekazywał irańskim hakerom zdjęcia dotyczące aktywności jednego z kluczowych dla bezpieczeństwa Izraela ministrów. 4 listopada Omriego Gorena Goroczowskiego zatrzymały tamtejsze służby specjalne. Obecnie trwa śledztwo, które ma ujawnić skalę działań szpiega i ustalić jak duże szkody zdążył poczynić.



*Beni Ganc jako szef sztabu Sił Obronnych Izraela podczas niezapowiedzianej kontroli w jednej z baz wojskowych / Zdjęci: MO Izraela*

Na razie wiadomo tyle, że 37-latek zatrudnił się w domu ministra w czerwcu br., nie wiadomo czy z zamiarem prowadzenia szpiegostwa, czy plan ten narodził się później. Faktem jest jednak, że kierując się chęcią zarobku, zaproponował, że zainfekuje komputer ministra złośliwym oprogramowaniem. Jeśli wierzyć izraelskim mediom, Goroczowski zainspirował się informacjami na temat cyberataków, przeprowadzonych przez irańską grupę Black Shadow. Jej członkowie w październiku przeprowadzili poważny cyberatak na izraelskie strony, kradnąc między innymi dane z popularnego izraelskiego portalu randkowego LGBT.

Zmotywowany znalazł hakerów za pośrednictwem sieci i nawiązał kontakt z prywatnego smartfona za pomocą Telegrama. Postępowanie przeciwko Goroczowskiemu wykazało, że przedstawił się jako osoba pracująca w domu szefa resortu obrony, ale mająca nadal dostęp do danych Beniego Ganca. Zaoferował irańskim hakerom, że przekaze dostęp zasobów swojego byłego szefa, instalując na jego osobistym komputerze złośliwe oprogramowanie. Na potwierdzenie wykonał kilka zdjęć wnętrza domu ministra i przesłał je swoim późniejszym współnikom. Rozwiąło to

wątpliwości Irańczyków, gdyż na fotkach znajdowały się dokumenty potwierdzające przelew należności podatku od nieruchomości, pudełko z etykietą z numerami seryjnymi i danymi Sił Obronnych Izraela, osobisty komputer, telefon, tablet oraz zdjęcia ministra i jego rodziny w ramach.

Kariera szpiegowska Goroczkowskiego nie była ani zbyt błyskotliwa, ani też długa. Wpadł bardzo szybko, a przyczynili się do tego jego współpracownicy. Irańczycy dopuścili do wycieku danych na stronę internetową *Moses Staff*, zarządzaną przez grupę pokrewną Black Shadow. Mimo że irański szpieg usunął konwersację na Telegramie i zdjęcia ze swojego smartfona, zatarcie śladów na nic się zdało.

Gdy zdjęcia szefa resortu obrony wyciekły do sieci zostało to nagłośnione przez media w Izraelu, co zaalarmowało kontrwywiad Szin Bet. Funkcjonariusze szybko ustalili podejrzanego i go zatrzymali. Okazało się, że podejrzany ma bogatą przeszłość kryminalną, gdyż był wcześniej skazany przez sąd za 5 przestępstw, w tym za włamanie i napad na bank. Prokurator okręgowy wniósł akt oskarżenia przeciwko Gorenowi, oskarżając go o szpiegostwo, za co grozi kara pozbawienia wolności od 10 do 15 lat.

Obszerna przeszłość kryminalna Gorena wzbudziła poważne pytania dotyczące procesu kontroli pracowników na wrażliwych stanowiskach, do których niewątpliwie należą nawet te związane z pomocą domową członków izraelskiego rządu. Szin Bet poinformował, że w świetle tego incydentu rozpoczął wewnętrzny przegląd sposobu przeprowadzania kontroli pracowników w domach ministrów *w celu ograniczenia możliwości powtórzenia się takich przypadków w przyszłości.*